

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego (...) w L. dnia 7 sierpnia 2018 roku powód (...) S.A. z siedzibą w L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Z. W. kwoty 884,45 zł oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W pisemnych motywach pozwu powód podał, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem (...)S.A. umowę o numerze (...) z dnia 7 grudnia 2010 roku. Wierzytelność z tej umowy nabył w drodze cesji od poprzedniego wierzyciela, po czym zawarł z powodem umowę ugody z dnia 25 października 2016 roku, której warunki zostały złamane przez pozwanego, w związku z czym zobowiązanie stało się natychmiast wymagalne.

Postanowieniem z dnia 5 września 2018 roku w sprawie sygn. akt VI Nc-e (...) Sąd Rejonowy (...) w L. stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w G..

Pozwany nie stawiał się na termin rozprawy pomimo prawidłowego zawiadomienia, nie żądał przeprowadzenia rozprawy podczas swojej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17.12.2010 roku (...) S.A. w W. i Z. W. podpisali umowę o abonament nr (...) -01. Umowa została zawarta na okres 25 miesięcy. Pozwanemu wydano sprzęt: terminal nr (...), moduł główny (...) i moduł dodatkowy (...). Sposób płatności został ustalony za pomocą formularza zapłaty – miesięcznie.

Dowód: umowa z dnia 07.12.2010 roku z aneksem k. 15 akt,

Następnie spółka (...) w W. połączyła się ze spółką (...) S.A. w W. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 ksh, wskutek czego (...) S.A. w W. przejęła wszelkie prawa i obowiązki, wynikające z Umowy o Abonament zawartej z (...) S.A.

Dowód: okoliczność bezsporna, znana z urzędu

W dniu 22 grudnia 2014 roku (...) S.A w W. dokonał przelewu wierzytelności na rzecz (...)S.A. z siedzibą w L..

Dowód: wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności k. 17-20 akt,

W dniu 14 października 2016 r. Z. W. zawarł z (...) SA z siedzibą we W. działającym w imieniu (...) SA z siedzibą w L. ugodę nr (...), zgodnie z którą pozwany uznał wierzytelność na kwotę 1 608,39 zł i zobowiązał się do spłaty łącznie kwoty 1 746,59 zł, zgodnie z harmonogramem spłat znajdującym się na odwrocie ugody. W § 10 ugody określono, iż niedotrzymanie warunków ugody, co do ustalonych terminów spłaty i/lub wysokości wpłat zadeklarowanych w harmonogramie spłat może zostać przez Wierzyciela uznane za istotne naruszenie warunków tej ugody, wskutek czego wierzyciel może oświadczyć, że tracą moc ustępstwa poczynione przez Wierzyciela na rzecz Klienta w zakresie ustalonych warunków spłaty zobowiązania, a sprawa zapłaty zadłużenia określonego w §4 bez dodatkowego wezwania może zostać skierowana na drogę postępowania sądowego.

Dowód: ugoda k. 16 akt

Pismem z dnia 10 sierpnia 2018 roku powód ostatecznie wezwał pozwanego do zawarcia ugody w związku z brakiem spłaty zadłużenia wynikającego z umowy nr (...) z (...) S.A., informując, że (...) S.A., Kancelaria (...). (...) spółka komandytowa w dniu 2018-08-07 skierowała do VI Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego (...) w L. pozew o zapłatę kwoty 884,45 PLN, który został zarejestrowany pod sygn. Nc-e (...) oraz wskazując na konsekwencje wszczęcia postępowania sądowego, w tym konieczność poniesienia dodatkowych kosztów. W piśmie tym wskazano także możliwość polubownego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy - w przypadku dokonania przez pozwanego do dnia 2018-08-24 wpłaty kwoty w wysokości 709,95 zł i zadeklarowano rezygnację z dochodzenia pozostałej kwoty zadłużenia po odnotowaniu tej wpłaty.

Dowód: ostateczne wezwanie do zawarcia ugody k. 21 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na zawartych w aktach dokumentach, które nie zostały przez strony zakwestionowane.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało przy tym o uwzględnieniu powództwa. Z przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wynika bowiem, że sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa.

W pierwszej kolejności zauważyć należało, że w dniu 9 lipca 2018 r. weszły w życie zmiany wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja przepisów wprowadziła m.in. automatyczne badanie przedawnienia przez sąd w sprawach wytoczonych przeciwko konsumentom.

Ustawodawca wprowadził bowiem do porządku prawnego art. 117 § 2¹ k.p.c., który stanowi, że po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Oznacza to, że jeśli wierzyciel będący przedsiębiorcą występuje z pozwem przeciwko konsumentowi, sąd ma obowiązek z urzędu – czyli bez zarzutu, czy wniosku ze strony konsumenta - zbadać, czy dług jest przedawniony i jeśli doszło do przedawnienia – powództwo co do zasady oddalić. Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. nowelizująca kodeks cywilny, zawiera szereg przepisów intertemporalnych, w tym art. 5 ust. 5 stanowiący, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym przepisami znówelizowanymi. Oznacza to, że w każdej obecnie toczącej się sprawie przeciwko konsumentowi sąd z urzędu rozważy, czy roszczenie uległo przedawnieniu przy zastosowaniu nowych przepisów.

Przenosząc powyższe założenia na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że bezsprzeczna w niniejszej sprawie była okoliczność, iż pozwanego Z. W. z pierwotnym wierzycielem łączyła umowa o abonament z dnia 7 grudnia 2010 roku, zawarta na okres 25 miesięcy, zgodnie z którą obowiązkiem pozwanego było uiszczanie miesięcznych opłat. Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych jest umową nazwaną uregulowaną w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne. Zgodnie z art. 56 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wprawdzie uregulowania prawa telekomunikacyjnego odnoszące się do umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie mają kompleksowego charakteru, niemniej jednak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt III CZP 20/09 (LEX nr 493968), wskazał, iż prawo telekomunikacyjne dostatecznie reguluje elementy istotne umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, co pozwala z kolei na przyznanie analizowanej regulacji odrębnego charakteru i zbędnym czyni sięganie do przepisów regulujących umowę o świadczenie usług. W konsekwencji do tych umów nie mają zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Należy zatem uznać, że w niniejszej sprawie do roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w kwestii terminów przedawnienia zastosowanie znajdzie art. 118 k.c., zgodnie z którym jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Dochodzone roszczenie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, albowiem pierwotny wierzyciel (...) w W. występował w przedmiotowym stosunku zobowiązaniowym jako dostawca usług będący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym zdefiniowanym w art. 2 pkt 27 ustawy prawo telekomunikacyjne. Należy ponadto zaznaczyć, że

kwalifikacja roszczenia decydująca o terminie przedawnienia nie ulega zmianie w przypadku zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela. W związku z powyższym należało przyjąć, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie przedawnia się w myśl art. 118 k.c. z upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

Mając zatem na uwadze datę zawarcia umowy i czas jej trwania, termin ten zakończył się przed wszczęciem niniejszego procesu, gdyż powód w żaden sposób nie wykazał, by wierzytelność powstała w późniejszym okresie.

W tym miejscu podkreślić bowiem trzeba, że to na powodzie ciąży obowiązek wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, zwłaszcza że powód jest reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym. Stosownie do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co oznacza, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Zaakcentować należy, że pełnomocnik powoda był wezwany m.in. do wskazania podstawy, terminu wymagalności roszczenia, sposobu jego wyliczenia, jak i wyliczenia odsetek, jednak wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Powód powoływał się przy tym na ugodę którą zawarł z pozwanym, stojąc na stanowisku, że zgodnie z tą ugodą pozwany uznał swoje zobowiązanie za istniejące, bezsporne, wymagalne w dniu jej zawarcia, a nadto podkreślał, że pozwany dokonał na poczet zadłużenia części spłat.

Na przedłożonej przez powoda do akt sprawy ugodzie nr(...) obok podpisu (...) widnieje jednak data 14.10.2016, a zatem w chwili zawarcia ugody, zadłużenie pozwanego było już przedawnione. Wobec tego zawarcie ugody i uznanie roszczenia przez pozwanego nie przerwało biegu przedawnienia co do tego długu. Przerwaniu podlegać może bowiem wyłącznie termin, który jeszcze biegnie, a nie ten, który już upłynął.

Powód nie przedłożył również dokumentacji na okoliczność wpłat dokonanych przez pozwanego. Nie zostało również wykazane, że pozwany dokonując wpłat, uznał przedmiotowe roszczenie.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez upływem terminu jest nieważne.

W tym miejscu należy więc rozważyć czy zawarcie ugody z powodem, w której pozwany uznał roszczenie powoda zawierało w sobie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone wynika taka wola dłużnika (zob. wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002r., IV CKN 1013/00, Legalis nr 61718; IV CKN 1013/00, Legalis nr 61718, wyrok SA w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r.) W wyroku z dnia 15 października 2004 r. (sygn. Akt: IICK 68/04 Sąd Najwyższy wyraźnie jednak wskazał, że składający oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia musi wprost lub w sposób dorozumiany objawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju jaki stwarza przedawnienie, tzn. iż pomimo upływu okresu przedawnienia można będzie nadal skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Nie wystarczy, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia, lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu.

Uwzględniając powyższe, w świetle okoliczności niniejszej sprawy, w ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie zachowaniu pozwanego nie sposób przypisać waloru świadomej rezygnacji z możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia. Podpisana ugoda nr (...), zawarta pomiędzy pozwanym a powodem, w której pozwany uznał swój dług, zdaniem Sądu nie zawierała w sobie dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Nie można mówić o tym, że pozwany zawierając z powodem przedmiotową ugodę zrzekł się jednocześnie zarzutu przedawnienia, gdyż nie wynika to ani z treści tego ugody, ani z okoliczności przedmiotowej sprawy. W szczególności ugoda zawierała szereg zapisów dotyczących zaciągniętego zobowiązania, jednakże w żadnym z nich nie było mowy o przedawnieniu i o tym,

że dłużnik mimo, iż roszczenie jest przedawnione, zobowiązuje się go spłacić w określonych ratach. Strona powodowa przygotowując treść ugody wykorzystała niewiedzę pozwanego co do jego sytuacji prawnej. Powód dysponujący fachową obsługą prawną mógł zadbać również i w swoim interesie, aby takie wyraźne oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia znalazło się w zapisach umowy. Tak się jednak nie stało i przerzucanie obecnie na pozwanego konsekwencji prawnych takiego stanu rzeczy byłoby nadużyciem i wykorzystaniem niewiedzy podmiotu słabszego jakim jest pozwany.

Z akt sprawy w żaden sposób nie wynika, że pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia, a strona powodowa na wezwanie Sądu nie przedłożyła żadnych dokumentów o tym świadczących. W ocenie Sądu, aby doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia oświadczenie w tym przedmiocie musi być jasno i jednoznacznie wyartykułowane, i nie może być dorozumiane poprzez to, że strona płaciła początkowo zobowiązanie pozostając w niewiedzy, co do swojej sytuacji prawnej i przysługujących jej praw.

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu roszczenie powoda uległo przedawnieniu i jako takie nie korzysta z ochrony prawnej. Na ustalony termin przedawnienia nie miało wpływu ani zawarcie po upływie terminu przedawnienia ugody, ani częściowa spłata należności. Nadto w niniejszej sprawie nie zaistniały wyjątkowe wypadki, o których mowa w art. 117¹ k.c.

Dla zupełności wywodów jedynie można wskazać, iż w ocenie Sądu powód nie wykazał, by przedmiotem przelewu wierzytelności dokonanego w dniu 22 grudnia 2014 roku przez (...) S.A w W. na rzecz(...)S.A. z siedzibą w L., była m.in. wierzytelność wobec Z. W. ani jego wysokości. Ewentualne zaś przysługujące mu roszczenia wynikające z przedłożonych, dokumentów, uległy przedawnieniu.

Brak rozstrzygnięcia o kosztach procesu wynikał z faktu, iż wszystkie koszty zostały poniesione przez powoda, czyli stronę przegrywającą sprawę.

sygn. akt I C 619/18

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem,
3. kal. 14 dni

G., 28 stycznia 2019 roku